

Sygn. akt III Ca 1836/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Barbara Braziewicz (spr.)

Sędzia SO Gabriela Sobczyk

Sędzia SR (del.) Roman Troll

Protokolant Sandra Olesiak

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. F.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w Gliwicach

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 26 maja 2015 r., sygn. akt I C 2023/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR (del.) Roman Troll SSO Barbara Braziewicz SSO Gabriela Sobczyk

UZASADNIENIE

Powód A. F. żądał zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa

– Prezesa Sądu Okręgowego w Gliwicach kwoty 1.499 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2013r. oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Prezes Sądu Okręgowego w Gliwicach wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 26 maja 2015r. Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie z powództwa A. F. przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w Gliwicach w punkcie 1 zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Okręgowego w Gliwicach na rzecz powoda A. F. kwotę 1.499 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2013r.; w punkcie 2 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 272 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Przytoczony wyrok oparty został na ustaleniach szczegółowo przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z ustaleń tych wynika, że w dniu 22 grudnia 2010r. A. F. złożył do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gliwicach M. G. wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko dłużnikowi - Biuro Ochrony (...)s.r.o. Sp. z o.o. Oddział w Polsce w G., na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Sosnowcu wydanego w dniu 29 października 2010r. w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt VIII GNc 1435/10, opatrzonego klauzulą wykonalności. W oparciu o wniosek i tytuł wykonawczy wszczęto postępowanie egzekucyjne w sprawie V KM 2090/10. W dniu 4 stycznia 2011r. do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach o godzinie 10.25 wpłynęło pismo Komornika M. G. z dnia 29 grudnia 2010r. dokonujące zajęcia wierzytelności dłużnika przysługującej mu w stosunku do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach, celem egzekucji należności A. F. w kwocie 2.867 zł tytułem należności głównej, odsetek ustawowych wyliczonych przez Komornika na dzień 29 grudnia 2010r. w kwocie 302,28 zł, dalszych odsetek ustawowych w wysokości 1,01 zł za każdy dzień zwłoki do dnia zapłaty, kosztów procesu w kwocie 25 zł i wydatków gotówkowych w kwocie 56,50 zł.

Sąd ustalił, iż zgodnie z przyjętą w Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach procedurą obiegu korespondencji, każda przesyłka, która trafia do Biura Podawczego Sądu, winna trafić do właściwej jednostki, tj. Wydziału lub Oddziału, w terminie 2 dni. Powyższe pismo skierowane do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach, stanowiące zajęcie wierzytelności wobec Biuro Ochrony (...) s.r.o. Sp. z o.o. Oddział w Polsce w G. zostało przekazane do Oddziału (...) w dniu 7 stycznia 2011r. Zajęcie dokonane przez Komornika Sądowego egzekwującego na rzecz A. F. nie zostało zrealizowane; w dniu 5 stycznia 2011r. Kierownik (...), mając zajęcie innego Komornika, na kwotę około 2.800zł należności głównej, powiększonej o odsetki i koszty, zrealizował je, a pozostałą nadwyżkę, na kwotę ponad 10.000zł, zwrócił dłużnikowi, a to tytułem należności z tytułu świadczonych przez dłużnika na rzecz Sądu usług ochrony osób i mienia w miesiącu grudniu 2010 r.

Po dniu 7 stycznia 2011r. do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach wpłynęły kolejne zajęcia wierzytelności od trzech komorników sądowych. Wówczas dłużnikowi A. F. przysługiwała w stosunku do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach wierzytelność z tytułu wynagrodzenia za usługi świadczone w miesiącu styczniu 2011r., której wysokość nie wystarczała na pokrycie wszystkich należności egzekwowanych w postępowaniach egzekucyjnych skierowanych przeciwko dłużnikowi. Wobec zbiegu egzekucji, należne dłużnikowi kwoty były przekazywane przez trzeciodłużnika – Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach do depozytu sądowego, a ostatecznie, po rozstrzygnięciu co do zbiegu i ustaleniu, że dalsza egzekucja ma być prowadzona przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gliwicach M. G., Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach przekazał całą kwotę zgromadzoną w depozycie temu Komornikowi. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach przekazał wyznaczonemu Komornikowi Sądowemu kwotę 11.560,96 zł. Z tej kwoty A. F. otrzymał kwotę w wysokości 28,25 zł.

Wobec wystąpienia dalszego zbiegu egzekucji, w tym z egzekucją administracyjną, Sąd Rejonowy w Gliwicach, postanowieniem z dnia 2 sierpnia 2011r. wydanym w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt II Co 11486/10, przekazał dalsze łączne prowadzenie egzekucji Naczelnikowi Drugiego Urzędu Skarbowego w B.. Postanowieniem z dnia 22 marca 2013r., prawomocnym dnia 17 kwietnia 2013r., Naczelnik Drugiego (...) Urzędu Skarbowego w B. umorzył postępowanie egzekucyjne dotyczące wierzytelności objętej tytułem wykonawczym złożonym w sprawie V KM 2090/10 z uwagi na brak majątku dłużnika, z którego można prowadzić egzekucję.

Pismem z dnia 16 kwietnia 2012r., doręczonym Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach w dniu 18 kwietnia 2012r., A. F. wezwał Skarb Państwa do zapłaty między innymi kwoty żądanej pozwem.

W dniu 21 maja 2012r. A. F. wystąpił do Sądu Rejonowego w Gliwicach z pozwem o zapłatę przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Okręgowego w Gliwicach, domagając się zasądzenia na jego rzecz kwoty 1.409,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi za okres od dnia 6 stycznia 2011r., jako odszkodowania z tytułu niewykonania zajęcia wierzytelności A. F., udokumentowanej tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty wydanego w dniu 26 sierpnia 2010r. przez Sąd Rejonowy w Sosnowcu, w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt VII GNc 1097/10.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 30 października 2013r., wydanym w sprawie o sygn. akt I C 947/12, Sąd Rejonowy w Gliwicach uwzględnił powództwo w części i zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach na rzecz A. F. kwotę 1.409,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2013r.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał częściowo za niesporny, a w pozostałym zakresie ustalił w oparciu o dowody szczegółowo wskazane w uzasadnieniu, a to dokumentów zawartych w aktach załączonych do niniejszej sprawy oraz zeznań świadka M. W., które Sąd ocenił należyście.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy ocenił powództwo jako zasadne w całości. Stwierdził, iż powód prawidłowo wskazał jednostkę organizacyjną reprezentującą Skarb Państwa w sprawie. Roszczenie jest bowiem związane z działalnością Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach, a Sąd Okręgowy w Gliwicach jest jednostką nadrzędną nad tym sądem rejonowym. Zgodnie z art. 67 § 2 k.p.c. za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej. W zakresie zajęcia wierzytelności przysługującej dłużnikowi powoda w stosunku do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach, Skarb Państwa działał w sferze dominium, a nie imperium i stąd do odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu szkody wyrządzonej powodowi zastosować należy przepis art. 415 k.c., a nie art. 417 k.c.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. W myśl przepisu art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie do treści § 2 tego artykułu w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W niniejszej sprawie powód wykazał wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego, wynikające z przepisu art. 415 k.c. Działanie pozwanego, który otrzymał zajęcie wierzytelności w dniu 4 stycznia 2011r. o godzinie 10.25, było zdaniem Sądu bezprawne i zawinione, skoro pismo to nie zostało prawidłowo i niezwłocznie skierowane do właściwej jednostki organizacyjnej Sądu, mimo jasnego sformułowania treści tego pisma, z której wynika, iż dotyczy zajęcia wierzytelności przysługującej dłużnikowi powoda w stosunku do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach. W przedmiotowej sprawie pismo o zajęciu wpłynęło do właściwej jednostki organizacyjnej Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach nie tylko nie niezwłocznie, ale także z uchybieniem obowiązującej w tej jednostce procedury obiegu korespondencji. Przyjęta w tym Sądzie Rejonowym procedura przewidywała, że każda przesyłka winna trafić do właściwej jednostki w terminie 2 dni. Tymczasem w przedmiotowej sprawie pismo o zajęciu wpłynęło do właściwego Oddziału Sądu po upływie tego terminu, bowiem w dniu 7 stycznia 2011r. Taka sytuacja – brak niezwłocznego przekazania pisma do właściwej jednostki - ostatecznie doprowadziła do zajęcia w późniejszym terminie, w konsekwencji czego nie doszło do zaspokojenia wierzytelności objętej zajęciem, za wyjątkiem kwoty 28,25 zł.

Zgodnie z art. 900 § 1 k.c. zajęcie jest dokonane z chwilą doręczenia wezwania dłużnikowi zajętej wierzytelności, a zgodnie z art. 896 § 1 pkt 2 k.p.c. zajęcie wierzytelności oznacza dla dłużnika zajętej wierzytelności zakaz wypłaty należnego od dłużnika zajętej wierzytelności świadczenia na rzecz dłużnika egzekwowanego i nakaz złożenia go komornikowi lub do depozytu sądowego. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach, któremu w dniu 4 stycznia 2011r. doręczono zajęcie wierzytelności (pismo komornika sądowego z dnia 29 grudnia 2010r.), miał więc obowiązek przekazania wskazanej przez komornika kwoty, stanowiącej część zajętej wierzytelności, na rzecz komornika, skoro w tamtym czasie przysługiwała dłużnikowi egzekwowanemu wierzytelność w stosunku do tego sądu, a kwota wierzytelności wystarczała na zaspokojenie wierzycieli w postępowaniach egzekucyjnych obu komorników zajmujących tę wierzytelność. Tymczasem, z uwagi na nieprawidłowości w przepływie pism w Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach, zajęcie z dnia 29 grudnia 2010r. nie trafiło do prawidłowej jednostki organizacyjnej niezwłocznie, co w konsekwencji, doprowadziło do wypłaty pozostałej kwoty (poza zajętą przez innego komornika) wierzycielowi. Stąd należy uznać, iż szkoda powstała na skutek bezprawnego i zawinionego działania pozwanego.

Podkreślenia wymaga, że w ocenie Sądu nie mają znaczenia dla oceny zasadności powództwa wewnętrzne procedury Sądu dotyczące obiegu dokumentów. W realiach sprawy, z uwagi na brzmienie przepisu art. 900 § 1 k.c. z którego

wynika, że zajęcie jest dokonane z chwilą doręczenia wezwania dłużnikowi zajętej wierzytelności, decydująca jest data doręczenia tegoż wezwania, to jest dzień 4 stycznia 2011 r. Pogląd Sądu znajduje uzasadnienie w literaturze; wskazuje się, że zakaz rozporządzania wierzytelnością obowiązuje od chwili zajęcia, które co do zasady następuje z momentem doręczenia poddłużnikowi wezwania z art. 895 k.p.c. (por. O. Marcewicz, Komentarz do art. 900 k.p.c., LEX).

Istnieje przy tym związek przyczynowy między zawinionym i bezprawnym zachowaniem pozwanego, a powstałą szkodą. Bowiem po dniu 7 stycznia 2011r. do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach wpłynęły kolejne zajęcia wierzytelności, ujawnili się już również inni wierzyciele dłużnika powoda, w imieniu których komornicy dokonali zajęcia wierzytelności przysługującej dłużnikowi powoda za styczeń 2011r. Należności te przekroczyły kwotę zajętej wierzytelności, co spowodowało zbieg egzekucji. Na skutek owego zbiegu, powód uzyskał z kwoty, która przysługiwała mu od dłużnika i była dochodzona w przedmiotowym postępowaniu egzekucyjnym, jedynie kwotę 28,25 zł. Następnie doszło do zbiegu egzekucji sądowej i administracyjnej i postępowanie egzekucyjne w przedmiotowej sprawie ostatecznie zostało umorzone z uwagi na bezskuteczność egzekucji. Powód ostatecznie nie uzyskał więc żadnej innej kwoty ponad kwotę 28,25 zł. Niewątpliwie więc poniósł szkodę, której wysokość nie była kwestionowana przez pozwanego.

Strona pozwana wnosząco o oddalenie powództwa podniosła zarzut przedawnienia. Sąd nie podzielił podniesionego przez pozwanego zarzutu. Zgodnie z treścią art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W przedmiotowej sprawie bieg terminu przedawnienia rozpoczął się z momentem faktycznego dowiedzenia się o szkodzie przez stronę powodową, a to dopiero wraz z umorzeniem postępowania egzekucyjnego wobec bezskuteczności egzekucji. Słusznie wskazywała strona powodowa, że do momentu urzędowego stwierdzenia faktu bezskuteczności prowadzonego postępowania egzekucyjnego teoretycznie było możliwe zaspokojenie wierzyciela, powód mógł liczyć się z możliwością uzyskania w ten sposób należnych mu środków. Postanowienie o umorzeniu postępowania komorniczego zostało wydane w dniu 22 marca 2013r., uprawomocniło się z dniem 17 kwietnia 2013 r. Od tej daty rozpoczął się bieg terminu przedawnienia, który został przerwany złożeniem pozwu w niniejszej sprawie w dniu 2 października 2014r. Z uwagi na powyższe Sąd, na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda całą żadaną pozwem kwotę 1.499 zł. O odsetkach Sąd ten orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., a o kosztach procesu w oparciu o art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości, wniósł o jego zmianę i oddalenie powództwa, a także o zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za pierwszą instancję i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zarzucił Sądowi naruszenie prawa materialnego tj. art. 415 k.c. poprzez nie wskazanie w motywach uzasadnienia jakichkolwiek przesłanek pozwalających na przyjęcie zawinienia pozwanego i poprzestanie jedynie na podniesieniu argumentu, iż dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają znaczenia wewnętrzne procedury obiegu dokumentów, a przeciż dla ustalenia odpowiedzialności z art.415 k.c. konieczne jest wykazanie nie tylko bezprawności lecz i winy. W motywach apelacji skarżący podkreślił, iż przyjęcie winy w jej subiektywnym, nakierowanym na osobę sprawcy ujęciu wymaga wskazania jaki był pożądaný i obiektywnie możliwy wzorzec zachowania i z jakich przyczyn wzorzec ten nie został spełniony. Wobec tego, iż w sprawie mamy do czynienia z sytuacją zaniechania, zasadnie wiąże się prawnie ocenę winy z należytą starannością, do której odwołuje się art.355§1 k.c. Tym samym skarżący podtrzymał argumentację odnoszącą się do możliwości organizacyjnych jednostki pozwanego.

Powód wniosło o oddalenie apelacji i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego za drugą instancję, na poparcie swojego stanowiska przedstawiając stosowną argumentację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie mogła odnieść skutku, gdyż zaskarżony wyrok należy uznać za trafny.

Powołane w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego należało uznać za chybione.

Sąd Okręgowy podziela i uznaje za swoje zarówno ustalenia faktyczne, jak i prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, uznając, iż nie ma potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania. Ustalenia te bowiem znajdują oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., nie przekraczając zasady ich swobodnej oceny. Wnioski tego Sądu co do faktów nie są dowolne lecz w sposób logiczny wynikają z treści przeprowadzonych w sprawie dowodów, a zaoferowanych przez strony. Równocześnie Sąd poddał należytej ocenie cały zebrany w niej materiał dowodowy. Sąd meriti dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie uchybił zasadom ani logiki, ani też doświadczenia życiowego.

W ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał zaistnienie wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego opartych na regulacji art. 415 k.c.- powstania szkody, czynu sprawcy noszącego znamiona winy oraz związku przyczynowego między owym zdarzeniem a szkodą. Przy czym zdarzeniem sprawczym w rozumieniu art. 415 k.c., jest zarówno działanie, jak i zaniechanie. To ostatnie może być uznane za „czyn” wówczas, gdy wiąże się ono z ciążącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonywaniem tego obowiązku. Odnośnie osoby prawnej za jej czyn własny uważa się czyn organu osoby prawnej. Czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi cechować się niewłaściwością postępowania od strony przedmiotowej, co określa się mianem bezprawności czynu i od strony podmiotowej, co określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym. Z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnej każdy stopień winy (nawet przypadek culpa levisima - lekkiego niedbalstwa) uzasadnia nałożenie na sprawcę szkody obowiązku jej naprawienia, natomiast za bezprawność w prawie cywilnym uznaje się sprzeczność zachowania się sprawcy z przepisami prawa zawartymi w różnych jego gałęziach oraz z zasadami współżycia społecznego. Zatem bezprawność to ujemna ocena zachowania się podmiotu (jego działania lub braku działania), który naruszył pewien ogólny obowiązek, wynikający z norm prawnych o charakterze abstrakcyjnym, tzn. takich, które nie są skierowane do indywidualnie oznaczonych adresatów i przypisują im powtarzalne, typowe zachowania. Jeżeli natomiast chodzi o winę to może występować ona w dwu postaciach winy umyślnej i winy nieumyślnej. Przy czym w wypadku winy nieumyślnej, w postaci niedbalstwa, szkoda jest wynikiem niedołożenia przez sprawcę należytej staranności.

W okolicznościach sprawy możemy zachowanie sprawcy – kierownictwa Sądu -analizować jedynie pod kontem winy nieumyślnej, w postaci niedbalstwa. Nie zwrócenie uwagi przez kierownictwo Sądu pracownikom zajmującym się odbiorem korespondencji w Sądzie na konieczność natychmiastowego przesyłania do właściwego Oddziału Finansowego Sądu pism komorników dotyczących zajęcia wierzytelności na rzecz dłużników egzekwowanych, w kontekście obowiązków ciążących na Sądzie jako dłużniku wierzytelności (poddłużnika), na podstawie art. 900§1 k.p.c. w zw. z art.896§1 pkt 2 k.p.c., niezależnie od przyjętych standardowych zasad obiegu korespondencji w Sądzie, należy uznać za niezachowanie ogólnie wymaganej staranności (wzorca zachowania), w tego rodzaju sytuacjach, ocenianej obiektywnie i abstrakcyjnie (art. 355k.c.). Należało uznać, iż Kierownictwo Sądu w związku z powyższymi obowiązkami wynikającymi z w/w regulacji prawnych, nie przewidziało możliwości wystąpienia szkodliwego skutku w postaci szkody, choć powinno i mogło je przewidzieć, przy zachowaniu należytej staranności, nadto posiadanej rozległej wiedzy prawniczej i wysokich kompetencjach zawodowych. W tym miejscu jeszcze raz należy podkreślić, iż z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnej każdy stopień winy, nawet przypadek culpa levisima - lekkiego niedbalstwa, uzasadnia nałożenie na sprawcę szkody obowiązku jej naprawienia.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu meriti, iż działanie pozwanego, który otrzymał zajęcie wierzytelności z dnia 27 grudnia 2010r., w dniu 4 stycznia 2011r. było bezprawne i zawinione, skoro pismo to nie zostało prawidłowo tzn. szybko i bezpośrednio skierowane do właściwej jednostki organizacyjnej Sądu – jego Oddziału Finansowego, mimo jasnego sformułowania treści tego pisma, z którego wynikało, iż dotyczy zajęcia wierzytelności przysługującej dłużnikowi powoda w stosunku do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach. Jego spóźnione przekazanie do właściwej jednostki Sądu, dopiero w dniu 7 stycznia 2011r., doprowadziło do jego niezasadnego zwrotu komornikowi i nie wykonania zajęcia.

Art. 900 § 1 k.c. określa istotny moment, w którym dochodzi do zajęcia wierzytelności. Zajęcie jest dokonane z chwilą doręczenia wezwania dłużnikowi zajętej wierzytelności. Z kolei zgodnie z art. 896 § 1 pkt 2 k.p.c. zajęcie wierzytelności

oznacza dla dłużnika zajętej wierzytelności zakaz wypłaty należnego od dłużnika zajętej wierzytelności świadczenia na rzecz dłużnika egzekwowanego i nakaz złożenia go komornikowi lub do depozytu sądowego. Przy czym ustalenie chwili zajęcia ma bardzo istotne dla egzekucji znaczenie bowiem wpływa na powstanie obowiązków „procesowych” dłużnika egzekwowanego i poddłużnika (o których mowa w art. 896), a przede wszystkim decyduje o momencie, od którego powstają skutki zajęcia. Skutki zajęcia co do zasady następują z chwilą doręczenia wezwania dłużnikowi zajętej wierzytelności, z którego wynika, że ma on zakaz zrealizowania świadczenia, do którego jest zobowiązany, do rąk dłużnika egzekwowanego i powinien to uczynić do rąk komornika.

Zatem Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach, któremu w dniu 4 stycznia 2011r. doręczono zajęcie wierzytelności, z dnia 29 grudnia 2010r., wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi, wynikającemu z powyższych regulacji prawnych, przekazania wskazanej przez komornika kwoty, stanowiącej część zajętej wierzytelności, na rzecz komornika, nie wywiązał się z powyższego obowiązku, mimo, iż w tamtym czasie przysługiwała dłużnikowi egzekwowanemu wierzytelność w stosunku do tego Sądu w wysokości ok. 13.000zł i kwota ta wystarczała na zaspokojenie wierzycieli w postępowaniach egzekucyjnych obu komorników zajmujących tę wierzytelność. Z uwagi na nieprawidłowości w przepływie pism w Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach, zajęcie z dnia 29 grudnia 2010r. nie trafiło do prawidłowej jednostki organizacyjnej niezwłocznie, co w konsekwencji, doprowadziło do wypłaty pozostałej kwoty (poza zajętą przez innego komornika) wierzycielowi. Powód w dalszym toku egzekucji nie uzyskał żadnej innej kwoty ponad kwotę 28,25zł, zatem poniósł szkodę. Stąd należy uznać, iż szkoda w wysokości 1.499zł powstała na skutek bezprawnego i zawinionego działania pozwanego. Gdyby bowiem zajęcie z dnia 27 grudnia 2010r., dokonane w dniu 4 stycznia 2011r., zostało prawidłowo zrealizowane przez ten Sąd, to powód na jego podstawie uzyskałby całą egzekwowaną przez siebie kwotę.

Zgodzić się należy ze skarżącym, iż rolą kierownictwa Sądu było takie zorganizowanie pracy, w tym przeszkolenie personelu, aby pismo o tak szczególnym charakterze wpływające do Sądu, jakim jest zajęcie wierzytelności, niezwłocznie trafiało do właściwej jednostki Sądu celem realizacji i to mimo bardzo dużej ilości korespondencji nadsyłanej do Sądu.

Trafnie zauważył także Sąd meriti, iż w niniejszej sprawie dla zasadności powództwa, z uwagi na jednoznaczne i precyzyjne zapisy art. 900§ 1 k.c. decydujące znaczenie miała data doręczenia zajęcia Sądowi, a nie wewnętrzne procedury Sądu dotyczące obiegu dokumentów.

W świetle powyższych rozważań oraz zebranego w sprawie materiału dowodowego powództwo trafnie zostało przez Sąd meriti uwzględnione w całości.

Konkludując, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a zarzuty podniesione w apelacji nie mogły odnieść skutku.

Z tych względów, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanego oddalono, jako bezzasadną. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł mając na uwadze art.98 k.p.c. w zw. z art.108§1 k.p.c. oraz §2 w zw. z § 6 pkt 2 i §13 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461) , obciążając pozwanego w całości kosztami postępowania w postępowaniu odwoławczym .

SSR (del.) Roman Troll SSO Barbara Braziewicz SSO Gabriela Sobczyk